

PRZYTULISKO

Gimnazjum nr 124 im. Polskich Noblistów,
w Warszawie, ul. Przytulna 3

Zespół redakcyjny pod opieką P. Adriany Wiejak.

Zespół redakcyjny: Jakub Mikołajczuk, Kamila Sadowska, Maja Kawecka, Katarzyna Smolińska,
Karolina Grabowska, Gabrysia Jendrysik, Olga Dybkowska.

Piknik Literacki Kto czyta książki, żyje podwójnie...

3 października 2015 roku w Gimnazjum nr 124 im. Polskich Noblistów odbył się po raz pierwszy „Piknik Literacki”. Jego głównym celem było promowanie czytelnictwa wśród młodzieży i dorosłych. Gośćmi specjalnym byli pisarze, dziennikarze oraz wydawcy, zatem można było prześledzić proces powstawania tekstu literackiego od zamysłu autora aż po druk i kontakt z czytelnikiem- odbiorcą. Pisarze, Ałbena Grabowska oraz Paweł Beręsewicz, opowiadali o tym, jak powstają ich książki, skąd czerpią pomysły, co ich inspiruje oraz o tym, jak to się stało, że zaczęli pisać.



Ałbena Grabowska jest cenioną pisarką, ale także lekarzem i matką. To właśnie rodzina zainspirowała ją do pisania. Autorka czytała także fragmenty swoich książek i opowiadała o kulisach warsztatu literackiego.

Paweł Beręsewicz, autor książek dla dzieci i młodzieży takich jak: „Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek” czy „Wyprawa Ciumków”, z pisarstwa uczynił swój zawód. Dużo opowiadał o sobie i o tym, na czym polega powstawanie literatury. Sam przyznał, że czytał książki od dzieciństwa i podkreślił, jak dużą rolę odgrywają one w życiu każdego z nas.

O warsztacie dziennikarskim i specyfice tego rodzaju twórczości opowiadał Marek Dobrowolski (Puls Biznesu). Można było podczas tego spotkania dowiedzieć się, jak powstaje gazeta i czy „ciężka jest dola dziennikarza”.



Warsztaty wydawnicze poprowadziła Natalia Szumska z Wydawnictwem

Znak, która opowiedziała o roli wydawnictwa, ale także o „wydawniczej kuchni”, czyli co to takiego „szczotka”, na czym polega korekta, czym jest adiustacja i jak powstaje książka w cyfrowych czasach. Dodatkową atrakcją, dedykowaną najmłodszym, był Baśniowy Kącik Artystyczny.



To tam najmłodsi mogli posłuchać bajek czytanych przez starszych kolegów, ale także wziąć udział w konkursach na ilustrację do ulubionej bajki czy w konkursie na najpiękniejszą zakładkę do książki.



Jak wiadomo od dawna życie literackie najlepiej prowadzi się w kawiarni, więc nie mogło w czasie Pikniku Literackiego zabraknąć Kawiarenki Literackiej, w której prócz gorących napojów częstowano domowymi wypiekami. Panowała tam „pyszna atmosfera”, stanowiąca idealny klimat do rozmów o książkach. Książki kryją w sobie wiele tajemnic, dlatego warto obcować z

literaturą. To był miło i owocnie spędzony czas.



Pomysłodawczyniami imprezy były nauczycielki: Pani Agnieszka Gardeła, Natalia Szumska oraz Kamila Szmidt.

Katarzyna Smolińska- kl. 2a

Czytam książki, ponieważ...

„Dla czytelników jednym z najbardziej elektryzujących odkryć, jest właśnie to, że są czytelnikami – że nie tylko potrafią czytać, ale że są w tym zakochani. Beznadziejnie. Bez reszty. Pierwszej książki, która to sprawi nie zapomina się nigdy. Każda strona niesie nowe objawienie, ogień i zachwyt .”

Stephen King „Znalezione nie kradzione”

Czytam książki, ponieważ każda – jak pisze Stephen King – „niesie nowe objawienie, ogień i zachwyt”. Dla mnie książka to bilet wstępu do ciekawego i nieznanego świata, klucz do tajemniczego i nieodkrytego wnętrza. Takiego innego ... bez ciągłej rutyny,

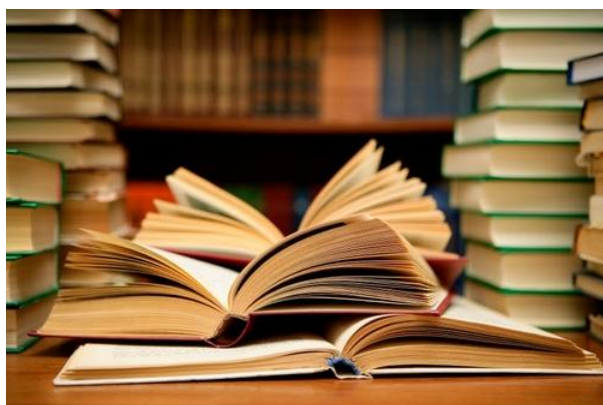
szarych dni, pełnego przygód, zwrotów akcji, uczuć, magii, po prostu – pięknego. A ja... , przewracając kartkę po kartce, staję się odkrywcą, który nigdy nie ma dosyć zagłębiania się w ich treść i przesłanie.

Książka to z pozoru zwyczajna, wydrukowana w tysiącach egzemplarzy i praktycznie dostępna dla wszystkich papierowa rzecz.

Z pozoru...

Za każdym razem, gdy moja ulubiona postać płacze wydaje mi się, że to mi powoli spływa gorąca łza po policzku. Zawsze ląduje na ustach pozostawiając słony smak.

Gdy mojemu bohaterowi udaje się coś osiągnąć, chcę wstać i krzyknąć „Widzicie? Udało mu się!” Dzięki takim książkom zawsze przekonuję się, że wszystko jest możliwe i jeżeli bardzo chcę... mogę osiągnąć wszystko.



Uważam, że spędzanie wolnego czasu z książką w ręku zamiast z pilotem od telewizora jest dużo atrakcyjniejsze, pobudza naszą wyobraźnię, poszerza słownictwo, naszą wiedzę, uwrażliwia.

Zatem ludzie z dużymi telewizorami, zawsze będą biedniejsi od tych z wielkimi bibliotekami.

Czasami, gdy pytam ludzi, czemu nie czytają, oni odpowiadają, że nie mają czasu, że to nudne. Ciekawa jestem, ile czasu spędzają na przeglądaniu bezużytecznych portali społecznościowych, oglądaniu telewizji, grach komputerowych... Gdyby nie to, na pewno znaleźliby czas na ciekawą lekturę.

Ale czytanie książki wymaga skupienia, oddania się jej w całości, aby jej treści mogły zawładnąć myślami, wyobraźnią. Tylko wtedy, mimo że nasze ciało siedzi na bujanym fotelu w salonie, dusza i myśli mają szansę uciec i poprowadzić nas przez wszystkie tajemnice zawarte na kartach książki.

Kocham książki! Czasami, gdy cały świat wydaje się być przeciwko mnie, biorę książkę do ręki. Wszystko to, co złe, nagle znika, jak za pomocą czarodziejskiej różdżki. Czytam także po to, by wzbogacić słownictwo i tworzyć „piękne” wypowiedzi.



Interesuje mnie to głównie dlatego, iż w przyszłości chciałabym napisać własną książkę dla młodzieży.

Książki towarzyszą mi od zawsze. Od kiedy pamiętam, mama zawsze czytała mi książki do snu. Książki stały się moimi przyjaciółmi na dobre i na złe, zawsze ze mną są i pozostaną aż do końca świata.



Jedyną rzeczą, jaka mnie martwi jest to, że życie jest za krótkie, by przeczytać wszystkie książki. Człowiek urodził się z ich listą w głowie, lecz

prawda jest taka, że nie jest w stanie przeczytać ich wszystkich.

Kamila Sadowska- kl. 2a



Erasmus+

DOME, w ramach programu Erasmus+, to projekt realizowany w naszej szkole już drugi rok, we współpracy z czterema innymi szkołami – z Hiszpanii, Anglii, Turcji i Szwecji.

Inicjatywa ta daje uczniom naszej szkoły możliwość poznania innych kultur (nasze koleżanki odwiedziły już Hiszpanię oraz Szwecję, wkrótce wybiorą się do Anglii), nawiązywania nowych znajomości, szkolenia języka angielskiego i zdobywania innych kluczowych umiejętności, jak choćby wiedza matematyczna. I to właśnie dzięki projektowi Erasmus mamy przed szkołą kopułę, w której mogą odbywać się lekcje w nietypowej formie.



Erasmus w Polsce

Teraz nastąpiła nasza kolej, żeby przyjąć gości z różnych krajów europejskich. 19 października przyjechali oni do naszej szkoły, a w kolejnych dniach swojego pobytu, realizując zadania wynikające z tematyki projektu, mieli okazję poznać Warszawę, gdzie wzięli udział w grze terenowej na Starym Mieście, zwiedzili najważniejsze dla Warszawy miejsca. Obejrzel również kopuły dachu Złotych Tarasów, które szczególnie im się podobały. Nie zabrakło oczywiście

elementów historycznych pobytu - uczniowie, którzy uczestniczą w projekcie Erasmus+ zwiedzili Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Auschwitz w Oświęcimiu, Kraków oraz przeszli się podziemnymi korytarzami kopalni soli w Wieliczce. Zjedli też tradycyjne polskie pierogi.



Wolny czas koledzy i koleżanki z zagranicy spędzali z uczniami naszej szkoły. Była to doskonała okazja do poznania obcych kultur i zwyczajów, zarówno dla nas, jak i dla naszych gości.

Uczniów naszej szkoły należy bardzo pochwalić za zdolności językowe, którymi wykazali się podczas pobytu Anglików, Szwedów, Hiszpanów oraz Turków.

Miejmy tylko nadzieję, że naszym gościom spodobała się Polska i że będą mieli ochotę i okazję przyjechać tu znowu.

Joanna Wardak- kl. 3e

W LABIRYNCIE EMOCJI

Film „Więzień Labiryntu: Próby Ognia” (w reżyserii Wesa Balla) jest drugą częścią z trylogii Jamesa Dashnera, która została niedawno wprowadzona do kin. Zarówno filmy jak i książki cieszą się dużym zainteresowaniem, gdyż zostały zrealizowane z rozmachem i pomysłem.

„Więzień Labiryntu” zawdzięcza swój sukces również znanym i bardzo dobrym aktorom, którzy wcielają się w intrygujące postaci.



W filmie akcja jest bardzo wartka, wszystko dzieje się szybko, wręcz gwałtownie. Czasu na odetchnięcie mamy niewiele, ponieważ w napięciu trzymamy się od początku aż po koniec filmu i nie wiadomo, czego się spodziewać.



Oprócz fantastycznej gry aktorskiej, zostajemy także obdarowani fenomenalnymi kadrami i krajobrazami. Wiele scen zostało nakręconych w słabo lub w ogóle nieoświetlonych pomieszczeniach, w których czają się poparzeńcy – ludzie dotknięci straszną chorobą, a lekiem na nią jest enzym wydzielany przez mózg nastolatków z labiryntów. Dlatego naukowcy za wszelką cenę chcą ich złapać i „wycisnąć” antidotum aż do ostatniej kropli.

Thomas, który jest głównym bohaterem, ma paczkę przyjaciół, z którymi trafia do ponoć bezpiecznego miejsca; schronu na pustyni, dawniej Ameryki.



Jednak nie ma on dobrych przeczuć. I słusznie, bo po kilku nocach spędzonych w azylu, uciekają z niego. Po tym, jak Thomas odkrywa coś bardzo niepokojącego, nawet nie myślą o powrocie. Na owe towarzystwo czeka po drodze masa przygód.

Jeżeli ktoś lubi filmy z ucieczkami, strzelankami i dreszczykiem emocji, to na pewno mu się spodoba. Osobiście twierdzę, że „Więzień Labiryntu: Próby Ognia”, jest równie dobry, co pierwsza część. Pozostaje nam tylko czekać na ekranizację finału wędrówek uciekinierów. Każdego, kto nie sięgnął po trylogię, gorąco do tego zachęcam. Wiadomo, że to, co widzimy na ekranie, jest zaledwie wierzchołkiem góry lodowej, a o jej ogromie dowiemy się dopiero z książek.

Karolina Grabowska- kl. 2a

SPRZĄTALIŚMY ŚWIAT!

Dnia 18 września odbyła się akcja „Sprzątanie Świata”, w której czynny udział brały wszystkie klasy naszego gimnazjum. O godzinie 12:45 wszystkie klasy zebrały się przed szkołą, gdzie każda grupa otrzymała mapę z wyznaczonym do sprzątania terenem.



Następnie wszyscy ruszyli sprzątać okolice naszej szkoły- lasy, łąki, pola i pobocza ulic.



Wszystkie klasy świetnie się spisały i pokazały godną naśladowania postawę- ochronę środowiska. Przyroda jest częścią naszego życia, dlatego powinniśmy ją jak najbardziej szanować i każdego dnia o nią dbać. Na takich akcjach skorzysta nie tylko Ziemia, ale

również i mieszkańcy, którzy będą mogli cieszyć się spacerami po czystych lasach.

Olga Dybkowska- kl. 2a

PRAWDZIWA ZABAWA!!!

Hangar 646 jest miejscem, gdzie można dosłownie poskakać! Ponad 50 trampolin, basen z gąbkami, strefa akrobatyczna i rampa snowboardowa. Hangar sam w sobie nie jest nowy, ale w środku wszystko jest piękne, pachnące nowością. Koniecznie musimy zakupić skarpetki antypoślizgowe. Przed wejściem trzeba się zalogować do systemu. Na szczęście wystarczy to uczynić tylko raz. Pomogą Wam w tym tablety umieszczone obok wejścia. Przy kasie stoją Panie, które sprawdzają rezerwacje i dają bransoletki i kluczyki do szatni.



Osobom niepełnoletnim potrzebna jest zgoda rodzica, wypełniana przez Internet lub na miejscu. Szatnie są osobne dla mężczyzn i kobiet, obie wyposażone w prysznice. Osobiście zachęcam do przybycia 15 minut wcześniej, by w spokoju odebrać rezerwacje i się przebrać.



Są tu trzy rodzaje trampolin. Białe, wybijające naprawdę wysoko, żółte, wybijające troszkę niżej i czarne, wybijające normalnie. Dla średnio zaawansowanych radzę poskakać najpierw na czarnych, grając w kosza lub korzystając z przeszkód do parkouru. Aby skorzystać z rampy, należy dokupić dodatkowy bilet. Jej otwarcie już wkrótce. Pamiętajcie, aby się nie spóźnić, ponieważ wchodzimy i wychodzimy z sali tylko o pełnych godzinach.

Zanim wejdziemy na salę, musimy obejrzeć filmik dotyczący tego, co wolno, a czego nie wolno robić na sali. To również musimy uczynić tylko raz. Następnie udajemy się na obowiązkową, krótką rozgrzewkę.



O bezpieczeństwo w czasie naszego pobytu dbają trenerzy, którzy służą radą. Nie należy się krępować i wstydzić. Są tu po to, by nam pomóc. Więc jeśli chcielibyśmy się czegoś nauczyć, oni zawsze nam doradzą.



Na terenie tego wspaniałego miejsca, znajduje się również barek, gdzie możemy zjeść i coś wypić. Na podświetlonych półkach można ujrzyć smaczne potrawy i ciasta, w sam raz na obiad. Bardzo dobrze się tam bawiłem. Uwierzcie, nie skończyło się na jednym pobycie. Zachęcam do uczęszczania do parku trampolin, gdyż jest to wyjątkowe miejsce, gdzie zaznamy prawdziwej zabawy.

Jakub Mikołajczuk- kl. 2a

